

Zawieszenie w czynnościach starosty brzeskiego.

Warszawa, 24. 5. (PAT.) W związku z ostatnimi wypadkami, jakie miały miejsce dn. 13 maja w Brześciu n. Bugiem, prezes Rady Ministrów i minister Spraw Wewn. gen. Sławoj-Składkowski zarządził dn. 21 bm. zawieszenie w czynnościach starosty powiatu brzeskiego Franciszka Czernika i przesunięcie naczelnika Wydziału społeczno-politycznego poleskiego Urzędu wojewódzkiego Kazimierza Rolewicza do Urzędu wojewódzkiego w Nowogrodku za mylne informowanie władz przełożonych i brak stanowczych zarządzeń w stłumieniu w zarodku ruchów w mieście.

ZGON POETY KRAKOWSKIEGO.

Kraków, 24. 5. (PAT.) Zmarł tu w 56-tym roku życia Edmund Bieder, poeta, jedna z najbardziej charakterystycznych i powszechnie znanych postaci krakowskiego świata literackiego i dziennikarskiego. Ś. p. Edmund Bieder był z zawodu profesorem gimnazjum. Podczas wojny światowej walczył w szeregach 2-go pułku ułanów legionów, gdzie dosłużył się stopnia porucznika. Ś. p. Bieder, który jako poeta i liryk zajmuje we współczesnej literaturze polskiej poczesne miejsce, pozostawił po sobie bogatą spuściznę literacką.

TRAGICZNA ŚMIERC Ś. P. KPT. WAWSZCZAKA.

Toruń, 24. 5. (PAT.) Wczoraj zginął tragiczną śmiercią znany pilot balonowy kpt. Ignacy Wawszczak. Przebieg wypadku był następujący: W godzinach popołudniowych kpt. Wawszczak udał się na przejażdżkę po Wiśle kajakiem żaglowym. Wskutek silnego wiatru kajak wyrzucił się, przy czym kpt. Wawszczak utonął. Mimo usilnych poszukiwań, zwłok dotychczas nie odnaleziono.

Jak wiadomo, kpt. Wawszczak brał kilkakrotnie udział w zawodach balonowych, zdobywając m. in. drugą nagrodę w zawodach o puchar Gordon-Benneta w r. 1935.

DO BEREZY KARTUSKIEJ.

Warszawa, 24. 5. (PAT.) Urzędowo komunikują: Dnia 22 maja b. r. został odesłany do miejsca odosobnienia w Berezie kartuskiej Naum Cukier, współwłaściciel fabryki dykt Tow. przemysłu drzewnego Plywood-Union w Horodyszczu pod Pińskiem, za złośliwe sabotowanie decyzji arbitrażowej i niedotrzymanie przyjętych dobrowolnie zobowiązań w stosunku do robotników, którzy podali się całokształtowi orzeczeniu arbitrażowemu.

NOWY KRÓL KURKOWY WE LWOWIE.

W niedzielę zakończyły się zawody strzeleckie w Mieszczańskim Towarzystwie Strzeleckim (Bractwo Kurkowe) o godność króla kurkowego i marszałków. W wyniku turnieju, królem kurkowym na rok 1937/38 został kupiec lwowski p. Stanisław Kistrzyn. I. marszałkiem właśc. drukarni p. Edward Zimny, II. marszałkiem kupiec p. Ludwik Hegedüss. Intronizacja nowego króla nastąpi dorocznym zwyczajem na Boże Ciało po uroczystej procesji na strzelnicę miejskiej (ul. Kurkowa) o godz. 10.30.

REKORDY LOTNICZE.

Paryż, 24. 5. (PAT.) Lotnicy Doret i Micheletti wystartowali dziś od 6-tej z lotniska Le Bourget, udając się do Tokio.

Wrocław, 24. 5. (PAT.) Niemiecki lotnik Steining ustanowił podczas zawodów narodowej szkoły lotniczej w Riesengebirge rekord na szybowcu, wznosząc się na wysokość 6000 metrów. Dawny rekord światowy wynosił 4.300 metrów.

Powódź w woj. kieleckim i krakowskim.

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

czekującej na dachach ratunku wywoływały i pioruny bijące prawie bez przerwy, którym towarzyszyły oślepiające błyskawice. Ową wielką panikę tłumaczy się częściowo liczne ofiary ludzkie. We wspomnianych powiatach wszystko to co ocalało od powodzi szalejącego huraganu, zostało zniszczone

przez grad, który pozabijał wiele ptactwa, oraz powybił szyby i podziurawił dachy domów, także dołkliwie pokaleczył ludzi, oczekujących na dachach pomocy. Tereny nawiedzone klęską przedstawiają obraz, podobny do pobojożwiasta na skutek zburzonych domów oraz trupów ludzi i zwierząt.

Podmyte tory kolejowe.

Kraków, 24. 5. (PAT.) Z terenu powiatu krakowskiego nadchodzi tu dalsze wiadomości o licznych uszkodzeniach, jakie wyrządziła wczorajsza burza gradowa i ogromna ulewa. M. in. zostały zniszczone wielkie połacie pól we wsiach Krzysztoforzyce, Łuczanowice, Ruszcza, Grębałów i Wadów oraz w okolicach Kocmyrzowa. Ludność tych wsi zajmuje się sadownictwem i uprawą truskawek. Klęska powodzi pozabawiła ludność tegorocznych zbiorów. Również w rejonie Zielonek i Zabierzowa woda oprócz zalania kilkudziesięciu domów zniszczyła pola oraz przez powalenie słupów telegraficznych zniszczyła na pewien czas połączenia.

Z powodu nagłego wylewu potoku, przepływającego pod Alwernią, został uszkodzony tor kolejowy na przestrzeni około 100 mtr., skutkiem czego zostało przerwane połączenie kolejowe pomiędzy Trzebinia a Wadowicami.

Wczorajsza burza przeszła również

nad powiatem wadowickim, czyniąc szkody na polach. We wsi Marcyporebie od uderzenia piorunu zginął wieśniak wraz z koniem.

Tereny nawiedzone powodzią w województwie krakowskim obiecał w ciągu dnia wczorajszego p. wojewoda krakowski Gnoiński, zapoznając się na miejscu z wyrządzonymi uszkodzeniami i wydając odpowiednie zarządzenia. W czasie akcji ratunkowej oddziałów saperów z Krakowa w bohaterkiej i ofiarnej akcji ratunkowej straciło życie dwóch saperów.

Bohaterscy saperzy.

Kraków, 24. 5. (PAT.) Jak już donosiliśmy w czasie sobotniej katastrofy powodzi pod Krakowem, pomoc zagrożonej ludności niesły całym poświęceniem oddziały saperów krakowskich.

W czasie akcji ratunkowej bohaterką śmiercią zginęli na posterunku śp. Kurt Bund, kapral saperów oraz saper Stanisław Stachura.

Plon pierwszej dekady.

Pierwsze dziesięć dni ciągnięcia czwartej klasy trzydziestej ósmej Loterii Klasowej dały obfity plon w postaci licznych dużych wygranych.

W okresie tym padły dwie wygrane po 75.000 złotych, na numery 72737 w Przemyślu i 84967 w Łodzi. Właścicielami poszczególnych ćwiartek tych losów byli robotnicy, rzemieślnicy, nauczyciele i urzędnicy.

Po 50.000 złotych wygrało ogółem pięć numerów, mianowicie: 103949, 31656, 39291 24518 i 172413.

Jedną z ćwiartek tego ostatniego numeru znajdowała się w posiadaniu p. Pelagii Stojakowej z Działdowa, której podobiznę podajemy poniżej.



Z pośród szczęśliwych wygranych po 30.000 złotych wymienimy numer 167310, którego jedną ćwiartkę właścicielką jest p. Władysława Taranówna, pracownica domowa

Zgon Rockefellera.

Nowy Jork, 24. 5. (PAT.) W m. Dayton Bach na Florydzie zmarł w wieku lat 98 John Rockefeller. Zmarły był jednym z najbogatszych ludzi świata i znanym filantropem, który m. in. założył fundację swego imienia.

Przed inauguracją pawilonu polskiego na wystawie paryskiej.

Paryż, 24. 5. (PAT.) Na zaproszenie Komisarza generalnego prof. Niemojewskiego dziennikarze polscy w Paryżu zwiedzili teren pawilonu polskiego, którego oficjalna inauguracja odbędzie się 13 czerwca.

Jak pawilon polski wypadnie ostatecznie, trudno jest dziś ocenić, kategorycznie, ponieważ bardzo wiele zależy będzie od wykończenia urządzeń wewnętrznych i eksponatów. Jedno można już stwierdzić obecnie, że będzie on odbijał swą odrębnością od wszystkich innych pawilonów narodowych,

wszystkie bowiem pawilony mają typ zamkniętego w sobie większego lub mniejszego budynku, gdy pawilon polski jest oryginalną próbą architektonicznej kompozycji terenowej i odbija się żywą plamą zieloną od otaczających budowli.

Po zwiedzeniu stanu prac nad pawilonem, odbyła się u ambasadora Łukasiewicza czarna kawa, w czasie której młn. Jędrzejewicz i prof. Niemojewski udzielili zgromadzonym dziennikarzom polskim bliższych wyjaśnień o udziale Polski na wystawie, podkreśla-

jąc, iż poza pawilonem własnym Polska bierze poważny udział w szeregu specjalnych działów wystawy, a więc w pałacu sztuki i t. zw. halę narodów reprezentować będzie malarstwo polskie. W grafice w dziale polskim dominować będą tym razem dwa nazwiska: Wyczółkowskiego i Nowakowskiego. W nowym muzeum obfitość będzie dział polski, dotyczący urbanistyki, regulacji miast, regionalizmu i konserwacji zabytków. Zawierać on będzie jako główne punkty plany regulacji Warszawy, kopiec krakowski, Marszałka Piłsudskiego i Gdynię.

W dziale międzynarodowym teatru Polska wystawi kilkadziesiąt makiet projektów inscenizacyjnych i dekoracji teatralnych. Dość poważnym będzie udział Polski w działach grafiki reklamowej i szkolnictwa artystycznego. Wreszcie w dziale kolejnictwa figurować będzie polska lokomotywa aerodynamiczna i pociąg turystyczny, złożony z 4 wagonów. Prof. Niemojewski podkreślił w swoich wyjaśnieniach, że wszyscy artyści polscy, którzy brali udział w pracach przygotowawczych do wystawy wywiązali się z przyjętych zobowiązań w określonych z góry terminach, wykazując niezwykłą ofiarność i gorliwość w swej pracy. Wielki gobelin wymagający normalnie 2 lat pracy, wykonany został w czasie 4 miesięcy. Tak samo robotnicy polscy, którzy pracowali nad wykończeniem lokomotywy, wagonów, czy masztu sztandarowego na wystawę dały ogromny i niesłychanie ofiarny wysiłek dzięki któremu okazało się możliwym wykonanie pracy normalnie wymagającej o wiele dłuższego czasu. Jeżeli zatem pawilon polski nie będzie otwarty jako jeden z pierwszych, lecz dopiero w środkowej grupie, to jest to wynikiem różnych trudności technicznych, związanych już raczej z terenem na miejscu a nie z pracami przygotowawczymi w kraju.

Wielka manifestacja w Rudkach.

Rudki, 24. 5. (PAT.) W związku z poruszoną zagadnieniem połączenia kanałem rzek Sanu i Dniestru celem stworzenia arterii wodnej łączącej morze Bałtyckie z Czarnym, odbyła się wczoraj w Rudkach wojew. lwowskiego ogromna manifestacja, z udziałem 8000 osób, symbolicznego połączenia wód zlewisk morza Czarnego i Bałtyckiego, których dział wód przebiega w odległości 2.1 klm. od miasta. Uroczystość rozpoczęła się na rynku rudeckim, w obecności przedstawicieli władz ze starostą Sarneckim na czele. Stamtąd udano się pochodem pieszym, konnym i samochodowym w liczbie ok. 50 pojazdów na właściwe miejsce jedynej po Ameryce Południowej bifurkacji, gdzie przemówił burmistrz Rudek p. Michał Buraczynski i ławnik miejski Al. Piątkowski, który przedstawił znaczenie gospodarcze projektowanego kanału dla całego państwa. Następnie odbyło się uroczyste pobranie wody obu zlewisk i podpisanie aktu pamiątkowego.

W uzupełnieniu naszej wiadomości o uroczystościach symbolicznego połączenia dwu mórz w Rudkach podajemy kilka szczegółów: Program budowy kanału San-Dniestr celem połączenia arterii wód Bałtyku-Morza Czarnego wzbudził wśród społeczeństwa powiatu rudeckiego olbrzymie zainteresowanie czego dowodem było zamianowanie szerokich warstw społeczeństwa w liczbie ok. 8000 osób w uroczystości, która miała za zadanie zwrócić uwagę społeczeństwa i czynników miarodajnych na ten właśnie punkt, za wierający kilkumetrową zaledwie zapórę dzielącą zlewiska Bałtyku i Morza Czarnego; tędy więc winien prowadzić kanał, bo trasę tę wyznaczyła od wieków natura sama. Szczególnie głębokie wrażenie na uczestnikach uroczystości wywarło okolicznościowe uromowienie kierownika szkoły pow. i ławnika miejskiego p. Aleksandra Piątkowskiego. W uroczystości wzięła udział delegacja sąsiedniego powiatu mościckiego pp. Wł. Baygerta i A. Ulma.

